

Zwracam się z apelem do wszystkich obrońców „Cywilizacji miłości” o przesyłanie załączonego protestu na poniższy adres internetowy i pocztą w związku z treściami zawartymi w podręczniku dla gimnazjum: Felicja Kalinowska, „Wychowanie do życia w rodzinie”. Wydawca: Felicja Kalinowska „Efka”, Wydawnictwa Szkolne, ul. O. M. Kolbe 10, **64-920 Piła**, tel./fax (067)213-11-40, 212-00-52, e-mail: wydawnictwo@kalinowska.com.pl

**Pani
Krystyna Łybacka
MENiS
Al. Szucha 25
00- 918 Warszawa**

Skarga

Wnoszę skargę na treści zawarte w podręczniku dla gimnazjum: „Wychowanie do życia w rodzinie” Felicja Kalinowska Wydawca: Felicja Kalinowska „Efka” Wydawnictwa Szkolne, ul. O.M. Kolbe 10, 64-920 Piła. Cytowane poniżej treści zostały zaakceptowane przez Pani rzeczoznawców, którymi są obok prof. dr hab. Romana Ossowskiego, prof. dr hab. Aleksandra Nalaskowskiego, prof. dr hab. Barbary Kasprzakowej i dr Romana Bäckera prof. dr hab. Zbigniew Lew-Starowicz. Zgodzili się oni na zawartą w podręczniku manipulację informacją. Od strony metodycznej wydaje się poprawne, że młodym ludziom będziemy przedstawiać fakt, że świat dorosłych dzieli się na tych co mają takie poglądy, czy inne, jednakże z uwagi na etap rozwojowy uczniów konieczne jest przekazanie prawdy czyli zgodności z rzeczywistością naukową a nie poglądów ludzi. Teksty poniższe a szczególnie podkreślone zwroty są dowodem na stosowaną manipulację.

„Kto jest istotą ludzką? Czy dokładnie wiadomo, od kiedy dziecko jest dzieckiem i komu przysługują prawa, które jesteśmy zobowiązani respektować? Część naukowców i polityków uważa, że

- ***nowe życie zaczyna się w momencie zespolenia ze sobą żeńskiej komórki jajowej i męskiej - plemnika***
- ***zapłodnienie, wielki cud natury, jest początkiem życia dziecka w łonie matki i należy mu się taki sam szacunek i ochrona, jak w pełni ukształtowanej istocie ludzkiej.***
 - *Zdaniem innych*
- ***zanim zapłodniona komórka zagnieździ się w macicy, nie można mówić o ciąży; do tego jest potrzebne łożysko”***

Czy rzeczoznawcy MENiS nie dostrzegli tej manipulacji, przecież dokładnie wiadomo od kiedy zaczyna się ludzkie życie, zaś czym innym jest ciąża (odpowieź organizmu matki na zagnieźdzenie się poczętego dziecka), a czym innym jest poczęcie dziecka, którego życie rozpoczęło się na siedem dni przed zaistnieniem ciąży czyli zaczęło się od wnikięcia plemnika do komórki jajowej. Przy czym terminu dziecko używamy chcąc podkreślić stopień powinowatości (istota posiadająca rodziców). Zaskakujące jest wyjaśnienie tych stanowisk przez autorów, które pozostawiam ocenie Pani Minister:

„Dyskusja toczy się więc między uznającymi prawo do życia dziecka poczętego, a tymi którzy mówią od kiedy mamy do czynienia z człowiekiem. W ustawie o rzeczniku praw dziecka zapisano, że dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do ukończenia 18 lat. Noworodki traktujemy jako istoty ludzkie mające prawo do życia i gdybyśmy tego prawa odmówili embrionom należałoby wskazać cezurę rozgraniczającą życie przedludzkie od w pełni osobowego. Niektórzy naukowcy przyjmują taką cezurę – jest nią czternasty dzień po poczęciu lub moment zagnieźdzenia się w macicy”.

Pytanie: którzy i gdzie? Moim zdaniem jest to manipulacja, która spowoduje odzieranie młodych umysłów z wrażliwości na drugiego człowieka - „najmniejszego brata”, znajdującego się w początkowym stadium rozwoju (współczesne prawo, embriologia, psychologia prenatalna i pedagogika prenatalna afirmują istotę ludzką od poczęcia). Dzięki takiemu podręcznikowi pozbawiony wrażliwości młody człowiek łatwiej zaakceptuje aborcję i antykoncepcję (czytaj: środki antykoncepcyjne, które w większości, jak wykazały światowe badania przytoczone przez Ehmanną R., w „Problemach planowania rodziny”, HLI EUROPA, Gdańsk 1994 niszczą poczęte życie ludzkie).

Czytając podręcznik dalej zaskakują mnie dalsze stwierdzenia, lecz „prawdę” podaną pod tytułem „CO TO ZNACZY DOJRZAŁOŚĆ” może zweryfikować każdy dorosły, a szczególnie rodzice:

„Jeżeli dziewczyna odłoży współżycie do osiągnięcia wieku przynajmniej 18 lat, a więc do czasu kiedy osiągnie dojrzałość fizyczną, psychiczną, emocjonalną, spotka kogoś, kogo obdarzy uczuciem i zechce z nim spędzić życie, okaże się, że życie intymne, zamiast bólu i niepokoju, może dostarczać radości i zadowolenia”. Ciekawe na podstawie jakich badań podaje się „taką prawdę” (współczesna ginekologia – np. badania prof. Larsa Weströma odkryła immunologiczne dziewictwo i niedojrzałość przysadki mózgowej obejmująca 100 pierwszych cykli kobiecych czyli jak łatwo wyliczyć w naszej szerokości geograficznej dojrzałość fizyczną osiąga się mając ok. 21 lat). Szkoda, że w książce nie mówi się o skutkach fizycznych, emocjonalnych, psychicznych, społecznych i duchowych przedmażeńskich i pozamażeńskich stosunków seksualnych. Szkoda, że w rozdziale tym nie ma nic o zawarciu monogamicznego małżeństwa. Czy autorom wydaje się, że jest ono niemożliwe do osiągnięcia? Mam nadzieję, że młodzież nie będzie korzystała z tego podręcznika, gdyż odpowiedzialni nauczyciele po prostu go odrzucą. Ja jako rodzic odrzucam go natychmiast i proszę Panią Minister o podjęcie stosownych kroków.

Do wiadomości:.

1. Prasa
2. Wydawca: Felicja Kalinowska „Efka” Wydawnictwa Szkolne, ul. O.M. Kolbe 10, 64-920 Piła